

Marek Saj

Konstytutywne elementy domu zakonnego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 51/3-4, 147-166

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

O. MAREK SAJ CSsR

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

KONSTYTUTYWNE ELEMENTY DOMU ZAKONNEGO

Treść: Wstęp. – 1. Pojęcie domu zakonnego. – 2. Dom zakonny czy klasztor? – 3. Zakładanie i znoszenie domów zakonnych. – 4. Obowiązek zamieszkiwania w domu zakonnym. – 5. Prawna nieobecność w domu zakonnym. – 6. Bezprawna nieobecność w domu zakonnym. – 7. Natychmiastowe wydalenie z domu zakonnego. – Zakończenie.

Wstęp

Jednym z istotnych elementów życia konsekrowanego jest życie braterskie we wspólnocie. Oznacza to, iż osoby konsekrowane przez profesję rad ewangelicznych decydują się na życie razem w celu dokładniejszego naśladowania Chrystusa i osiągnięcia doskonałej miłości w służbie Królestwa Bożego, by być w Kościele wyraźnym znakiem i zapowiadać przez to niebieską chwałę¹. W praktyce sprowadzać się to będzie między innymi do wspólnego zamieszkiwania w tym samym domu zakonnym. Prawodawca kościelny, mając na względzie tę istotną cechę życia we wspólnocie, w wielu swoich normach określa konstytutywne elementy domu zakonnego. Należą do nich zakładanie i znoszenie domów zakonnych, obowiązek zamieszkiwania we własnym domu zakonnym, zagadnienia związane z prawnym i bezprawnym pobytem poza domem zakonnym oraz sytuacje, kiedy należy natychmiast wydrżyć zakonnik z domu

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum 1984, (dalej: KPK/1983), kan. 573 § 1; Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, (dalej: LG), nr 42-44; Sobór Watykański II, Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Prefecturae caritatis*, (dalej: PC), nr 1.

zakonnego. Z domem zakonnym związane są więc określone prawa i obowiązki osób zakonnych i konkretne skutki z tego wynikające. W artykule przedstawione zostaną zatem ogólnokościelne unormowania w tym zakresie.

1. Pojęcie domu zakonnego

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1983 roku nie znajdujemy pojęcia domu zakonnego, z tego też względu termin ten najczęściej kojarzyć się może z budynkiem, ale ściśle nie o sam budynek będzie chodzić. Samo bowiem zamieszkiwanie zakonników w budynku nie stwarza jeszcze domu zakonnego w prawnym jego rozumieniu, gdy nie będą spełnione inne prawne wymagania².

Na pojęcie domu zakonnego składają się dwa elementy. Pierwszy z nich to element materialny, czyli sam budynek zamieszkiwany przez wspólnotę zakonną. W tym przypadku nie ma znaczenia, czy budynek jest własnością instytutu, czy też nie. Może być na przykład dzierżawiony, albo domem zakonnym może być po prostu mieszkanie wynajmowane przez zakonników w bloku mieszkalnym. Drugi element stanowi grupa członków instytutu zamieszkująca dany budynek czy jakieś inne pomieszczenie³.

Obecnie obowiązujący *Kodeks Prawa Kanonicznego* zrezygnował z podziału domów zakonnych na domy uformowane i nieuformowane, co było obecne w poprzednim prawie kodeksowym. I tak dom uformowany to dom, który liczył przynajmniej sześć osób, z których, gdyby chodziło o zakon klerycki, co najmniej czterech winno być prezbiterami. W przeciwnym razie mieliśmy do czynienia z domem nieuformowanym⁴. Aktualnie, by dane lokum, pomieszczenie mogło być domem zakonnym, oprócz innych elementów związanych nade wszystko z samą erekcją takiego domu, które omówimy poniżej, wspólnota zamieszkująca taki dom musi stanowić liczbę przy-

² Por. J.R. B a r, *Poradnik kanonicznego prawa zakonnego*, Warszawa 1986, s. 18.

³ Por. J.R. B a r, J. K a ł o s k i, *Prawo o instytutach życia konsekrowanego*, Warszawa 1985, s. 61-62.

⁴ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Typis Polyglottis Vaticanis 1943, (KPK/1917), kan. 488, 5°: „*Domus religiosae*, domus alicuius religionis in genere; *domus regularis*, domus Ordinis; *domus formatae*, domus religiosa in qua sex saltem religiosi professi degunt, quorum, si agatur de religione clericali, quatuor saltem sint sacerdotes”.

najmniej trzech osób zakonnych⁵. W części kodeksowej nie znajdujemy jednak zapisu o liczbie osób potrzebnych do powstania domu zakonnego. Ta minimalna liczba trzech osób wzięta jest z norm mówiących o osobach prawnych. Wydaje się więc logicznym, iż aby wspólnota zakonna posiadała osobowość prawną, a tym samym stanowiła wspólnotę w sensie formalnym, potrzeba do tego co najmniej trzech osób⁶. Jest to zatem warunek niezbędny do utworzenia domu zakonnego. Co się jednak dzieje, gdy pierwotnie uformowany dom, z różnych powodów, nie ma już wymaganych trzech osób? Czy przestaje być chwilowo lub na stałe domem zakonnym w sensie formalnym? Sytuacja taka nie powoduje utraty osobowości prawnej, gdyż osoba prawna ze swej natury trwa nieprzerwanie. Przystaje istnieć dopiero w momencie zniesienia jej przez kompetentną władzę kościelną lub w sytuacji, gdy nie działa przez okres stu lat⁷.

Jak wspomnieliśmy powyżej, *Kodeks* nie dzieli w żaden sposób domów zakonnych. Wyszczególniony zostaje tylko jeden dom, dom nowicjatu, gdyż musi on spełnić dodatkowe warunki, by mógł być domem przeznaczonym na formację nowicjacką. By odbywany nowicjat, będący początkiem życia w instytucie, był ważny, wymaga się, aby „był odbywany w domu prawnie do tego przeznaczonym”⁸. Wynika z tego, iż nowicjat nie może być odbywany w jakimkolwiek domu instytutu. Norma ta identyczna jest z poprzednim *Kodeksem*, który do ważności nowicjatu, oprócz innych warunków, wymagał odbywania go w domu nowicjatu⁹. Jedyne wyjątek od zasady zapisanej w aktualnie obowiązującym prawie kodeksowym stanowią klasztory niezależne, które są zarazem miejscem nowicjatu, choć możliwe jest w ich przypadku ustanowienie wspólnego nowicjatu dla kilku czy nawet wszystkich klasztorów niezależnych danej federacji w jednym z nich¹⁰.

⁵ Por. KPK/1983, kan. 115 § 2.

⁶ Por. J. K a ł o w s k i, *Życie braterskie we wspólnocie*, Warszawa 1999, s. 179-180.

⁷ Por. KPK/1983, kan. 120 § 1.

⁸ Tamże, kan. 647 § 2.

⁹ KPK/1917, kan. 555 § 1: „Praeter alia quae in annum can. 542 ad novitiatus validitatem enumerantur, novititus ut valeat, peragi debet:

1. Post completum decimum quantum saltem aetatis annum;

2. Per annum integrum et continuum;

3. In domo novitiatus”.

¹⁰ Por. J.R. B a r, J. K a ł o w s k i, *Prawo o instytutach...*, dz. cyt., s. 104.

Dom zakonny dla kanonicznego odbycia nowicjatu erygowany jest pisemnym dekretem najwyższego przełożonego instytutu, po wcześniejszej zgodzie jego rady¹¹. Tutaj nastąpiła zmiana w porównaniu do dawnego prawa, gdzie potrzeba było zgody Stolicy Apostolskiej na erygowanie domu nowicjatu instytutu zakonnego na prawie papieskim¹². Ten sam najwyższy przełożony jest jedynie kompetentny do przeniesienia lub też zniesienia takiego domu. Jak już zaznaczyliśmy wcześniej, do ważności nowicjatu koniecznym jest, by był on odbyty w domu nowicjatu. *Kodeks Prawa Kanonicznego* przewiduje w tym warunku pewne wyjątki. „W poszczególnych przypadkach i na zasadzie wyjątku, najwyższy przełożony za zgodą swojej rady może zezwolić, aby kandydat odbywał nowicjat w innym domu instytutu, pod kierownictwem jakiegoś doświadczonego zakonnika, który pełni rolę zastępcy mistrza nowicjatu”¹³. W innej sytuacji „wyższy przełożony może zezwolić, aby zespół nowicjuszy przebywał przez pewne okresy czasu w innym domu instytutu, przez niego oznaczonym”¹⁴.

2. Dom zakonny czy klasztor?

Według przepisów kodeksowych, wspólnota zakonna winna mieszkać w domu zakonnym. Wczytując się jednak uważnie w normy kodeksowe zauważamy, iż używa on także pojęcia klasztor¹⁵. Termin ten znaleźć można również w literaturze, a także w prawie własnym instytutów zakonnych. Czy zatem pojęcia te można używać zamiennie, czy raczej oznaczają coś innego?

Pojęcie „klasztor” pochodzi od łacińskiego rzeczownika „claustrum” i oznacza miejsce zamknięte¹⁶. W rozumieniu religijnym, to zespół budynków lub pomieszczeń mieszkalnych i gospodar-

¹¹ Por. KPK/1983, kan. 647 § 1; Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Dekret *Religionum laicalium*, 31 maja 1966, nr 7.

¹² KPK/1917, kan. 554 § 1: „Erigatur domus novitatus ad normam constitutionem; ad eam erigendam necessaria est licentia Sedis Apostolicae”.

¹³ KPK/1983, kan. 647 § 2; Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Instrukcja o odnowie formacji zakonnej, *Renovationis causam*, 6 stycznia 1969, (dalej: RC), nr 15, 16: I, 19.

¹⁴ Por. KPK/1983, kan. 647 § 3; RC, dz. cyt., nr 16: II.

¹⁵ Zob. KPK/1983, kan. 609 § 2, 614, 615, 616 § 4, 625 § 2, 628 § 2, 630 § 3, 637, 638 § 4, 667 § 3.

¹⁶ Por. *Claustrum*, w: J. S o n d e l, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2006, s. 158.

czych o różnej strukturze, przeznaczonych do prowadzenia życia pustelniczego lub wspólnotowego życia ascetycznego, występujący w religiach pozachrześcijańskich i chrześcijańskich¹⁷. Pomijając inne religie, gdzie klasztor stanowił podobny cel w organizacji życia religijnego¹⁸, w interesującym nas nade wszystko chrześcijaństwie klasztor pojawił się jako jedna z form rozwoju życia monastycznego. Twórcą pierwszego klasztoru z życiem wspólnym, założonego w 323 roku w Górnym Egipcie, był Pachomiusz¹⁹. Śledząc rozwój historyczny życia zakonnego tak na Wschodzie jak i na Zachodzie, można zauważyć, że sam klasztor przechodził różne etapy rozwoju, ale zawsze oznaczał dom, budynek, zabudowania zamieszkiwane przez wspólnotę zakonną²⁰.

Nawet tylko po takiej bardzo ogólnej analizie można stwierdzić, iż pojęcia „klasztor” czy „dom zakonny” są ze sobą związane, a nawet tożsame. Różnica polegać będzie jedynie na aspekcie historycznym. W konstytucjach tak zwanych „starych zakonów”, jak na przykład u Benedyktynów czy Cystersów znajdziemy termin „klasztor”²¹. Z kolei Dominikanie stosują różne nazwy. „Konwent”, jeśli wspólnota posiada co najmniej sześciu braci, z których pięciu posiada głos czynny, a co najmniej czterech jest kapłanami, gdy wspólnota nie spełnia tych warunków, wówczas właściwym pojęciem będzie „dom”, tam natomiast gdzie mówi się o placówkach w ogólności, bez rozróżniania na „konwenty” i „domy”, stosuje się termin „klasztor”²². Jeszcze innym przykładem jest Towarzystwo Jezusowe, czyli popularnie Księża Jezuici, którzy najczęściej na oznaczenie swych domów posługują się nazwą „kolegium”²³. W większości jednak zgromadzeń zakonnych, jak na przykład w Zgromadzeniu Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej czy w Zgromadzeniu Redemptorystów, w prawodawstwie używa się pojęcia „dom zakon-

¹⁷ Por. *Klasztor*, w: Encyklopedia katolicka, t. 9, Lublin 2002, kol. 66.

¹⁸ Zob. *Klasztor*, w: Encyklopedia katolicka, t. 9, Lublin 2002, kol. 66-67.

¹⁹ Por. *Klasztor*, w: Encyklopedia katolicka, t. 9, Lublin 2002, kol. 67.

²⁰ Zob. *Klasztor*, w: Encyklopedia katolicka, t. 9, Lublin 2002, kol. 66-75.

²¹ Zob. Święty B e n e d y k t z Nursji, *Reguła*, Kraków 2005; *Konstytucje Zakonu Cystersów*, w: *Cystersi ku odnowie*, Kraków-Mogiła-Zabierzów 1998.

²² Zob. *Księga konstytucji i zarządzeń Braci Zakonu Kaznodziejów*, Poznań 2003.

²³ Zob. *Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz Normy uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*, Kraków-Warszawa 2006.

ny”²⁴. Wszędzie więc, gdzie *Kodeks Prawa Kanonicznego* używa pojęcia dom zakonny, odnosić się to będzie również do klasztoru²⁵. Joachim Roman Bar, chcąc wyjaśnić takie pojęcia jak: „klasztor”, „klasztor autonomiczny”, „klasztor klauzurowy”, zawsze zaczyna wyjaśnianie ich od nazwy: „dom zakonny”, „dom zakonu”²⁶, co tylko potwierdza powyższe stwierdzenie o identyczności znaczeniowej tych terminów.

3. Zakładanie i znoszenie domów zakonnych

Dom zakonny to miejsce zamieszkiwania wspólnoty zakonnej. By jednak dany dom mógł być nazywany i w rzeczywistości nim być, domem zakonnym prawnie ustanowionym, winien spełnić szereg wymaganych przez prawo warunków. Po pierwsze, „dokonując erekcji domu trzeba mieć na uwadze pożytek Kościoła oraz instytutu, jak również zadbać o to, co jest potrzebne do właściwego podjęcia przez członków życia zakonnego zgodnie z celami i duchem instytutu”²⁷. Spełnienie tego warunku wymaganego przez kościelny prawodawcę wydaje się bardzo logiczne, gdyż właśnie po to na danym terenie powstaje nowy dom instytutu, by być użytecznym dla tamtejszej lokalnej społeczności, co również zawsze będzie skutkowało dobrem dla samego instytutu. Dobro Kościoła jako takiego i dobro instytutu winny zawsze iść razem. Gdyby jednak się okazało, że usytuowanie domu zakonnego nie pozwoli realizować celu i ducha instytutu, dom taki w tym miejscu nie powinien powstać. Warto również tutaj wspomnieć, iż spełnienie takiego warunku przy zakładaniu domu, jako warunku pierwszorzędnego, jest nowością aktualnego prawodawstwa. Poprzednio obowiązujący *Kodeks Prawa Kanonicznego* w pierwszej kolejności kładł nacisk na zapewnienie członkom takiego domu potrzeb materialnych²⁸. Aktualny *Kodeks* nie lekceważy tej sprawy, dość istotnej w dzisiej-

²⁴ Zob. *Konstytucje i Dyrektorium Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej*, Jabłonowo Pomorskie 1991; *Konstytucje Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela*, Rzym 1986.

²⁵ Por. J.R. Bar, *Poradnik kanonicznego prawa zakonnego*, Warszawa 1986, s. 19.

²⁶ Zob. tamże, s. 33.

²⁷ KPK/1983, kan. 610 § 1; por. LG, nr 45.

²⁸ KPK/1917, kan. 496: „Nulla religiosa domus erigatur, nisi iudicari prudenter possit vel ex redditibus propriis vel ex consuetis elemosynis vel alio modo congruae sodalium habitationi et sustentationi provisum iri”.

szej sytuacji społecznej, ale ustawia ją jakby na drugim miejscu. „Dom wolno erygować jedynie wtedy, gdy roztropnie się przewiduje, że będzie można odpowiednio zaradzić potrzebom członków”²⁹. Taki kodeksowy warunek doskonale koresponduje z innym zapisem nakazującym wierne zachowywanie myśli i zamierzeń założycieli instytutu, dotyczących natury, celu, ducha i jego charakteru, oraz zdrowych tradycji, gdyż to wszystko stanowi dziedzictwo danego instytutu³⁰.

W temacie tym ważne zagadnienie stanowi także kompetentna władza do erekcji domu zakonnego. Konkretnie ustala to prawo własne poszczególnych instytutów zakonnych. Jednak by taki dom erygować, wcześniej należy uzyskać pisemną zgodę biskupa diecezjalnego³¹. To również jest logiczną konsekwencją normy o władzy biskupa diecezjalnego w powierzonych mu diecezji, która jest zwyczajna, własna i bezpośrednia³², ale także z obowiązku spoczywającego na ordynariuszach, by oni sami strzegli dziedzictwa własnego instytutów zakonnych³³. Świadczy to o wielkiej trosce Kościoła o życie konsekrowane. Otrzymane pozwolenie na założenie domu zakonnego zawiera już w sobie prawo do prowadzenia życia według charakteru i własnego celu instytutu, prawo wykonywania własnych dzieł, z uwzględnieniem warunków dołączonych do tego pozwolenia oraz prawo do posiadania kościoła, choć tutaj będą musiały być spełnione jeszcze inne warunki wymagane przez prawo kanoniczne (kan. 1215 § 3), oraz prawo wykonywania świętych posług³⁴.

Prawo kościelne inaczej reguluje sprawę erekcji klasztoru mniszek. Tutaj władzą kompetentną, oprócz zgody biskupa diecezjalnego, jest Stolica Apostolska, której zezwolenie jest tu bezwzględnie konieczne³⁵. Klasztor mniszek jest klasztorem niezależnym, znaczy to, że poza własnym przełożonym nie ma on innego wyższego przełożonego, ale jest powierzony szczególnie nadzorowi biskupa

²⁹ KPK/1983, kan. 610 § 2.

³⁰ Por. tamże, kan. 578; LG, nr 45; PC, nr 2b.

³¹ Por. KPK/1983, kan. 609 § 1.

³² Tamże, kan. 381 § 1.

³³ Tamże, kan. 586 § 2; LG, nr 45; Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, nr 35: 2.

³⁴ Por. KPK/1983, kan. 611.

³⁵ Tamże, kan. 609 § 2.

diecezjalnego³⁶. Może on być jednak złączony z jakimś innym instytutem męskim. Wtedy to zachowuje własny sposób życia i zarządzania, według własnych konstytucji, a wzajemne prawa i obowiązki tych instytutów tak się określa, by to złączenie pomnażało dobro duchowe³⁷.

Kodeks Prawa Kanonicznego normuje również zagadnienie zniesienia domu zakonnego. Jak wspomnieliśmy powyżej, powstaje on dla konkretnego celu, ale z upływem czasu pierwotne jego przeznaczenie i funkcjonowanie, ze względu na zmienione okoliczności, nie może być dalej realizowane. Stąd konieczność jego zniesienia. Dom prawnie erygowany może być zniesiony przez najwyższego przełożonego zgodnie z przepisami konstytucji zakonnych, albo przez kapitułę generalną w przypadku domu niezależnego. Przed podjęciem takiej decyzji należy jednak zasięgnąć rady biskupa diecezjalnego. Nie potrzeba więc tutaj już jego zgody, jak w przypadku erekcji, a wystarczy tylko poradzenie się go. Może bowiem biskupowi zależeć na istnieniu tego domu w jego diecezji, stąd ta rada jest konieczna, ale ostatecznie decyzja i tak należeć będzie do przełożonych zakonnych³⁸.

Gdyby chodziło o zniesienie jednego domu jakiegoś instytutu, kompetentną władzą będzie wówczas tylko *Stolica Apostolska*³⁹. Konsekwencją takiej decyzji jest zniesienie całego instytutu, a to zastrzeżone jest właśnie *Stolicy Apostolskiej*⁴⁰. Podobnie ma się rzecz ze zniesieniem klasztoru mniszek. Tutaj również podjąć taką decyzję może jedynie najwyższa kościelna władza⁴¹.

Może zaistnieć także sytuacja, że dany dom zakorny nie będzie zniesiony, ale tylko jego przeznaczenie będzie inne. Jeśli zmiana przeznaczenia dotyczy spraw wewnętrznych, nie potrzeba do tego zgody innej instancji. Gdy ma jednak nastąpić zmiana pierwotnego przeznaczenia, które warunkowało wydanie zgody ordynariusza na tę erekcję, to teraz również winien on wyrazić swoją zgodę na inne przeznaczenie domu. *Kodeks* wyraża to w słowach: „Wy-

³⁶ Tamże, kan. 615.

³⁷ Tamże, kan. 614.

³⁸ Tamże, kan. 616 § 1 i § 3.

³⁹ Por. KPK/1983, kan. 616 § 2; PC, nr 21.

⁴⁰ Por. KPK/1983, kan. 584; PC, nr 21-22.

⁴¹ Por. KPK/1983, kan. 616 § 4; PC, nr 21.

magana jest zgoda biskupa diecezjalnego na przeznaczenie domu zakonnego na dzieła apostołskie inne od tych, dla których został ustanowiony. Nie jest ona jednak potrzebna, gdy chodzi o zmiany, które przy zachowaniu przepisów fundacyjnych odnoszą się tylko do wewnętrznego zarządu i dyscypliny”⁴².

4. Obowiązek zamieszkiwania w domu zakonnym

Wśród wielu obowiązków osoby zakonnej, wynikających ze złożonej profesji zakonnej, jest obowiązek mieszkania we własnym domu zakonnym prawnie ustanowionym⁴³. Każdy więc z zakonników winien być przypisany, inaczej inkorporowany do jakiegoś domu instytutu, w którym złożył śluby zakonne. Prawo powszechne Kościoła nie określa sposobu tej inkorporacji, unormować to winno prawo własne. Najczęściej przypisanie do jakiegoś domu dokonuje się poprzez dekret kompetentnego przełożonego zobowiązujący daną osobę do zamieszkania w konkretnym domu instytutu⁴⁴. Jest to istotny akt, bowiem wynikają z niego określone skutki prawne, takie jak zależność od przełożonego tej wspólnoty oraz nabycie stałego miejsca zamieszkania, co w przypadku zakonników duchownych będzie miało skutki także co do ich posługi apostołskiej⁴⁵.

Mówiąc o prawnym obowiązku przebywania we własnym domu zakonnym, trzeba wyraźnie podkreślić, że nie chodzi tylko o fizyczne zamieszkiwanie, ale o podejmowanie braterskiego współżycia we własnej wspólnotcie, co również wynika ze złożonej profesji⁴⁶. W praktyce życia będzie się więc przejawiało to między innymi w wykonywaniu prac i obowiązków im powierzonych, w przestrzeganiu wytycznych dotyczących dyscypliny zakonnej, we wspólnym odmawianiu modlitw zakonnych czy w zachowywaniu dziennego porządku wspólnoty⁴⁷. O ważności zamieszkiwania razem wypowiedziała się także Kongregacja Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, która zwróciła uwagę, iż spotyka się zakonników i zakonnice żyjące samotnie. Bardzo zde-

⁴² KPK/1983, kan. 612.

⁴³ Por. tamże, kan. 608; Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Dekret *Experimenta*, 2 lutego 1972, nr 1.

⁴⁴ Por. J. K a ł o w s k i, *Życie braterskie...*, dz. cyt., s. 192.

⁴⁵ Por. KPK/1983, kan. 608, kan. 103, 967 § 2.

⁴⁶ Tamże, kan. 607 § 2; PC, nr 15.

⁴⁷ Por. KPK/1983, kan. 662-672.

cydowanie stwierdza, że oni „nie powinni żyć samotnie bez ważnych motywów, zwłaszcza jeśli jakaś wspólnota instytutu znajduje się w pobliżu”⁴⁸.

Jeszcze inną kwestią jest samo opuszczanie domu zakonnego, nawet na krótki czas. Zagadnienie to, jako zapewne dość szczegółowe, pomija *Kodeks Prawa Kanonicznego*, zostawiając to prawu własnemu. Skoro jednak każda osoba zakonna pozostaje pod władzą przełożonego wyznaczonego zgodnie z przepisem prawa⁴⁹, to nawet chwilowe opuszczenie domu winno mieć miejsce za pozwoleniem właściwego przełożonego, co jednak, jak zaznaczyliśmy, powinno być regulowane prawem własnym, w różnego rodzaju dyrektoriach, statucach czy zwyczajnikach⁵⁰.

5. Prawna nieobecność w domu zakonnym

Jak już powiedzieliśmy, jednym z obowiązków osoby zakonnej jest pobyt w domu zakonnym. Od tej ogólnej zasady mogą mieć miejsce wyjątki przewidziane w prawie kodeksowym. Możemy zatem mówić o prawnej nieobecności w domu zakonnym nie przekraczającej jednego roku oraz o prawnej nieobecności w domu zakonnym trwającej dłużej niż rok.

W przypadku prawnej nieobecności zakonnika w domu zakonnym nie przekraczającej jednego roku *Kodeks Prawa Kanonicznego* stwierdza, że jest to możliwe, ale tylko wtedy, gdy zaistnieje słuszna przyczyna pobytu poza wspólnotą zakonną oraz przełożony wyższy za zgodą swojej rady udzieli na to pozwolenia. Pobyt poza domem zakonnym nie może tutaj przekroczyć jednego roku⁵¹. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż pomimo tego, że *Kodeks* dopuszcza taką możliwość, to jednak będzie to zawsze jakimś wyjątkiem od reguły. Stanowisko takie dobitnie potwierdza dokument Kongregacji Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego „Życie braterskie we wspólnocie” *Congregavit nos in unum Christi amor*, w którym przeczytamy: „Regułą jest, że zakonnik przynależy

⁴⁸ Kongregacja Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Życie braterskie we wspólnocie Congregavit nos in unum Christi amor*, 2 lutego 1994, nr 65.

⁴⁹ Por. KPK/1983, kan. 608.

⁵⁰ Tamże, kan. 587 § 1-4.

⁵¹ Tamże, kan. 665 § 1; PC, nr 15; Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Dekret *Religionum...*, dz. cyt., nr 4.

do wspólnoty braterskiej: w tym środowisku życia wspólnego przyjął konsekrację i w nim normalnie prowadzi apostołat, do niego wraca sercem, ale i w sposób realny, za każdym razem, gdy jakaś konieczność każe mu przebywać poza wspólnotą dłuższy lub krótszy czas⁵².

Wracając do zapisu kodeksowego należy zapytać, jaka to słuszna przyczyna pozwoli na odstępstwo od tej ważnej reguły? To istotne pytanie, gdyż właśnie od tej przyczyny zależy godziwość i ważność dyspensy⁵³. Jak zawsze w takich przypadkach, *Kodeks* nie podaje nawet przykładów sytuacji, które dawałyby możliwość uzyskania przez zakonnika takiego pozwolenia. Podpowieź możemy znaleźć w literaturze zajmującej się tym zagadnieniem. I tak na przykład Julian Kałowski w swej książce *Życie braterskie we wspólnocie*, więcej miejsca poświęca zagadnieniom samej dyspensy, jej słuszności i zasadności, ale znajdujemy tam także przykładowe sytuacje, wśród których wymienia potrzebę przewyciężenia zaistniałego kryzysu powołania, potrzebę odpoczynku poza wspólnotą zakonną, wykonywanie prac apostołskich innych niż prowadzone przez instytut, które zostały podjęte samowolnie bez uzyskania wcześniejszej zgody przełożonych na ich prowadzenie albo nawet podjęte wbrew decyzji kompetentnych władz instytutu, względy rodzinne takie jak konieczność opieki nad rodzicami lub innymi krewnymi, chęć doświadczenia sposobu życia w innym instytucie zakonnym lub świeckim, albo też w stowarzyszeniu życia apostołskiego⁵⁴. Udzielając dyspensy, przełożony może mieć na względzie nie tylko racje osobiste zakonnika, ale też racje występujące po stronie instytutu. Zaliczyć do nich można na przykład potrzebę sprawowania opieki nad dobrodziejami własnego instytutu, potrzeby wyższej konieczności, takie jak: katastrofy, kasata instytutów przez władze świeckie i zmuszenie zakonników do przebywania poza domem zakonnym, prześladowania czy też przymusowa służba wojskowa⁵⁵. Powyżej wspomniany przez nas autor zaznacza, iż mogą występować również przyczyny wymagające dłuższego pobytu poza wspólnotą. Wówczas

⁵² Kongregacja Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, *Życie braterskie...*, dz. cyt., nr 65.

⁵³ Por. KPK/1983, kan. 90 § 1.

⁵⁴ Por. J. K a ł o w s k i, *Życie braterskie...*, dz. cyt., s. 199.

⁵⁵ Tamże, s. 199-200.

należałoby zastosować eksklustrację, do której udzielenia kompetentny będzie już nie wyższy przełożony, ale najwyższy przełożony instytutu, działający za zgodą swojej rady⁵⁶.

Drugim warunkiem uzyskania omawianego przez nas pozwolenia jest zgoda przełożonego wyższego, który może podjąć taką decyzję tylko za zgodą swojej rady. Ten jasny przepis wyłącza więc działanie innego, niższego przełożonego. Ponieważ *Kodeks Prawa Kanonicznego* wylicza wiele osób, które zalicza do przełożonych wyższych⁵⁷, z tego też względu prawo własne instytutu winno określić, kto jest kompetentny w podjęciu takiej decyzji.

Oprócz prawnego pobytu poza domem zakonnym, który nie przekracza jednego roku, prawo kanoniczne przewiduje taką nieobecność przekraczającą ten czas. W tym rodzaju nieobecności *Kodeks* taksatywnie wylicza trzy przyczyny udzielenia członkowi instytutu pozwolenia na pobyt poza domem zakonnym. Tutaj także przełożony wyższy ma wcześniej uzyskać zgodę swojej rady. Do tych przyczyn należy „ratowanie zdrowia, odbycie studiów lub wykonywanie apostołatu w imieniu instytutu”⁵⁸.

Wśród pierwszych przyczyn prawo wymienia ratowanie zdrowia. Poprzednio obowiązujący *Kodeks Prawa Kanonicznego* był dość rygorystyczny w tej materii. Zakonnik chcący przebywać poza domem zakonnym dla celów zdrowotnych musiał na to uzyskać zgodę Stolicy Apostolskiej, jeśli ten pobyt przekraczałby sześć miesięcy⁵⁹. Aktualnie przepisy te są łagodniejsze. Jeśli przyczyną pobytu poza domem zakonnym byłyby cele zdrowotne, przełożeni mogą na to udzielać pozwoleń, za zgodą swej rady, na cały potrzebny okres⁶⁰. Prawodawca nie stawia więc tutaj żadnych ograniczeń cza-

⁵⁶ Tamże, s. 201. Zob. KPK/1983, kan. 686-687.

⁵⁷ Zob. KPK/1983, kan. 620.

⁵⁸ Tamże, kan. 665 § 1.

⁵⁹ KPK/1917, kan. 606 § 2: “Superioribus fas non est, salvis praescriptis in can. 621-624, permittere ut subditi extra domum propriae religionis degant, nisi gravi et iusta de causa atque ad tempus quo fieri potest brevius secundum constitutiones; pro absentia vero quae sex menses excedat, nisi causa studiorum intercedat, semper Apostolicae Sedis venia requiritur”.

⁶⁰ Por. Secretaria Status, Rescriptum, Supremis Moderatoribus Religionum clericalium iuris Pontificii atque Abbatibus Praesidibus Congregationum Monasticarum facultates quaedam ab Apostolica Sede delegantur, *Cum admotae*, 6 listopada 1964, nr I, 15: “Najwyższym Przełożonym Zakonów kleryckich na prawie papieskim oraz Opatom Przewodniczącym Kongregacji monastycznych udziela się następujących upr-

sowych. Istotą pozostaje jednak zawsze słuszna przyczyna konieczna do uzyskania dyspensy, a choroba, ze względu na którą otrzymuje się to pozwolenie, wymaga leczenia poza wspólnotą⁶¹.

W przeciwieństwie do pobytu poza domem zakonnym ze względów zdrowotnych, przebywanie poza nim ze względu na studia nie było już tak rygorystyczne w dawnym prawie. Tutaj nie trzeba już było zgody Stolicy Apostolskiej, a również czas nie był tak ściśle określony⁶². Były jednak inne ograniczenia. Zakonnicy odbywający studia i mający pozwolenie, z tego właśnie względu, na zamieszkiwanie poza własną wspólnotą zakonną, zobowiązani byli do mieszkania albo w innym domu własnego instytutu, albo w domu innego, męskiego instytutu zakonnego, w seminarium lub w innym zakładzie prowadzonym przez duchownych i zatwierdzonym przez kompetentną władzę kościelną. Niemożliwym było natomiast zamieszkiwanie w domu prywatnym⁶³. Aktualnie dyscyplina ta nie jest już tak rygorystyczna. *Kodeks* nic nie wspomina o miejscu zamieszkania zakonników odbywających studia⁶⁴, choć z pewnością nie będzie to obojętne przy dawaniu pozwolenia na odbywanie nauki. Nie wyjaśnia również bliżej pojęcia „z racji studiów”, co oznaczać może każdy rodzaj poszerzania swojej wiedzy, związanej raczej z realizacją zadań apostolskich danego instytutu, do tego zresztą prawodawca kościelny zachęca, twierdząc, iż „kształcenie winno być systematyczne, przystosowane do zdolności członków, duchowe i apostolskie, naukowe i praktyczne, uwieńczone także, jeśli to jest wskazane, uzyskaniem odpowiednich tytułów, tak kościelnych, jak i świeckich”⁶⁵.

wnień, na podstawie których mogą oni: Pozwalać podwładnym, za zgodą swej Rady i dla słusznej przyczyny, na pobyt poza domem zakonnym do jednego roku. Jeżeli przyczyną tego rodzaju pozwolenia jest choroba, można go udzielić na cały potrzebny okres (...). Władzę tę mogą Przełożeni najwyżsi przekazywać innym Przełożonym wyższym, którzy będą z niej korzystać jedynie za zgodą swej Rady”.

⁶¹ Por. J. K a ł o w s k i, *Życie braterskie...*, dz. cyt., s. 208-209.

⁶² Por. KPK/1917, kan. 606 § 2.

⁶³ Tamże, kan. 587 § 4: „Religiosis, qui studiorum causa longe a propria domo mituntur, non licet in privatis domibus habitare, sed opus est ut in aliquam suae religionis domum se recipiant, vel, si id fieri non possit, apud religiosum aliquod institutum virorum, vel Seminarium aliamve piam domum, cui sacri ordinis viri praesint, quaeque ab ecclesiastica auctoritate approbata sit”.

⁶⁴ Por. KPK/1983, kan. 665 § 1.

⁶⁵ Tamże, kan. 660 § 1; por. PC, nr 18.

Ostatni powód do przebywania dłużej niż rok poza własnym domem zakonnym to wykonywanie apostołatu w imieniu instytutu⁶⁶. Taki kodeksowy zapis nie daje żadnej alternatywy, chodzi wyłącznie o zaangażowanie apostołskie związane z celem i zadaniami własnego instytutu, choć – jak twierdzi Julian Kałowski – pojęcie „ratione (...) apostołatus exercendi nomine instituti” jest pojęciem tak ogólnym i tak szerokim, że może dotyczyć różnych dzieł⁶⁷. By jednak nie było w tym względzie dowolnej interpretacji, znacznego uściślenia tego zagadnienia dokonała Kongregacja Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego w cytowanym już wcześniej dokumencie „Życie braterskie we wspólnocie” *Congregavit nos in unum Christi amor*, w którym czytamy: „Pałace potrzeby duszpasterskie nie mogą przesłonić faktu, że najlepszą formą służby na rzecz Kościoła jest w przypadku wspólnoty zakonnej wierność własnemu charyzmatowi. Przejawia się to także w przyjmowaniu i prowadzeniu parafii: powinno się preferować te parafie, które pozwalają żyć we wspólnocie i wyrażać własny charyzmat. Również żeńska wspólnota zakonna, niejednokrotnie wzywana do uczestniczenia w życiu duszpasterskim parafii w formie bardziej bezpośredniej, doświadcza podobnych trudności. W tym miejscu wypada powtórzyć, że włączenie w życie parafialne będzie na tyle owocne, na ile wspólnota zakonna będzie w nim obecna poprzez swój charyzmatyczny charakter. Wszystko to może przynieść wielką korzyść tak wspólnocie zakonnej, jak i samemu duszpasterstwu, w którym zakonnice są zwykle dobrze widziane i wysoko cenione”⁶⁸. Przyjmowanie więc zajęć poza własnym domem zakonnym powinno być bardzo roztropne, by nie ucierpiało na tym życie braterskie we wspólnocie⁶⁹.

6. Bezprawna nieobecność w domu zakonnym

Obok sytuacji, w których osoba zakonna ma pozwolenie przełożonego na pobyt poza domem zakonnym, mogą zaistnieć inne sytuacje, gdzie osoba taka przebywa poza swoim domem, ale nie ma na to pozwolenia kompetentnego przełożonego, czyli przebywa poza

⁶⁶ Por. KPK/1983, kan. 665 § 1.

⁶⁷ Por. J. K a ł o w s k i, *Życie braterskie...*, dz. cyt., s. 213.

⁶⁸ Kongregacja Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, *Życie braterskie...*, dz. cyt., nr 61.

⁶⁹ Por. tamże, nr 65.

nim nielegalnie. W materii tej obowiązujący *Kodeks Prawa Kanonicznego* stanowi: „Zakonnik, który bezprawnie przebywa poza domem zakonnym z zamiarem uwolnienia się spod władzy przełożonych, winien być przez nich usilnie nakłaniany i wspomagany, aby powrócił i wytrwał w swoim powołaniu”⁷⁰.

Norma taka nie jest niczym nowym w prawie kodeksowym, istniała już w poprzednim *Kodeksie*. Jednak tam zakonnik przebywający nielegalnie poza domem zakonnym traktowany był bardzo surowo, co wskazywały na to takie pojęcia jak: „apostata a religione” i „fugitivus”⁷¹. Dzisiaj, choć normy w tej materii są jasne, odstąpiono od takiego podejścia, które ma aktualnie znamiona troski pasterskiej o członka instytutu. O bezprawnym pobycie mówimy wówczas, gdy zakonnik przebywa poza jakimkolwiek domem swego zakonnego instytutu, bez względu na czas takiego przebywania, by w ten sposób uwolnić się spod władzy przełożonych. O bezprawnym pobycie świadczyć może na przykład brak pozwolenia na to lub upływ czasu, na jaki zostało ono wcześniej udzielone. Zakonnik natomiast albo słowami, albo innymi zachowaniami nie reaguje na wezwanie przełożonego do powrotu do wspólnoty zakonnej⁷². Prawodawca kościelny w takiej trudnej sytuacji zaleca przełożonym zatroszczyć się o zakonnika, to znaczy mają go usilnie poszukiwać i wspomagać, by powrócił do obranego i ślubowanego sposobu życia. W tej części kodeksowej nic się nie wspomina o zastosowaniu środków karnych, jednak w części mówiącej o wydalaniu członków, przełożeni w opisywanej przez nas sytuacji mogą wszcząć proces o wydalenie z instytutu, gdyby taka nieobecność trwała już co najmniej pół roku⁷³.

⁷⁰ KPK/1983, kan. 665 § 2.

⁷¹ KPK/1917, kan. 644 § 1. „Apostata a religione dicitur professus a votis perpetuis sive sollemnibus sive simplicibus qui e domo religiosa illegitime egreditur cum animo non redeundi, vel qui, etsi legitime egressus, non redit eo animo ut religiosae obedientiae sese subtrahat.

§ 2. Malitiosus animus, de quo in § 1, iure praesumitur, si religiosus intra mensem nec reversus fuerit nec Superiori animum redeundi manifestaverit.

§ 3. Fugitivus est qui, sine Superiorum licentia, domum religiosam deserit cum animo ad religionem redeundi”.

⁷² Por. B. Z u b e r t, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego 2/III. Księga II: Lud Boży. Część III: Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*, Lublin 1990, s. 165.

⁷³ Por. KPK/1983, kan. 696 § 1, kan. 697.

7. Natychmiastowe wydalenie z domu zakonnego

Kodeks Prawa Kanonicznego w kanonach 694-704 zajmuje się zagadnieniem wydalania członków z instytutu zakonnego. W temacie tym jeden kanon poświęcony jest natychmiastowemu wydaleniu z domu zakonnego, choć nie jest to równoznaczne z wydaleniem z instytutu jako takiego. Jest to także wydarzenie prawne różniące się od przeniesienia do innego domu zakonnego danego instytutu⁷⁴, jak również od zakazu czy nakazu przebywania w określonym miejscu⁷⁵. Najwyższy prawodawca umieszcza te kwestie w tym miejscu kodeksowym, gdyż w jakiś sposób łączy się to z zagadnieniami tam poruszonymi, a samo wydalenie z domu zakonnego ostatecznie może zakończyć się właśnie wydaleniem z instytutu. Interesujący nas tutaj kanon stanowi, iż „w przypadku poważnego zgorznięcia zewnętrznego lub bardzo poważnej szkody grożącej instytutowi, członek może być natychmiast wydalony z domu zakonnego przez przełożonego wyższego, albo – gdy przynagła niebezpieczeństwo – przez miejscowego przełożonego za zgodą jego rady. Wyższy przełożony, jeśli zachodzi potrzeba, winien wszcząć proces o wydalenie, zgodnie z przepisami prawa albo przedstawić sprawę Stolicy Apostolskiej”⁷⁶.

Zgodnie z brzmieniem tej normy, wydalenie natychmiastowe z domu zakonnego może nastąpić tylko w przypadku poważnego zagrożenia zewnętrznego lub bardzo poważnej szkody grożącej instytutowi. Jak widać z tego przepisu, sformułowania których używa prawodawca są bardzo ogólne, dlatego też i trudne w interpretacji. Wiesław Kiwior, powołując się na licznych kanonistów twierdzi, że „poważne zagrożenie zewnętrzne oznacza czyn albo postępowanie powodujące poważne zgorznięcie poza wspólnotą zakonną ze względu na obecność w niej zakonnika dającego powód do skandalu. W tym wypadku wspólnota zakonna byłaby uważana za współwinną skandalu albo współodpowiedzialną za zły przykład”⁷⁷. Choć w praktyce dany czyn zawsze będzie przypisywany konkretnemu człowiekowi, tutaj osobie zakonnej, to niejako pośrednio, moralne

⁷⁴ Zob. tamże, kan. 665 § 1.

⁷⁵ Tamże, kan. 1337.

⁷⁶ Tamże, kan. 703.

⁷⁷ W. K i w i o r, *Procedura obowiązująca przy eksklaustracji, sekularyzacji i wydalaniu z instytutu zakonnego*, w: *Formacja zakonna*, t. 2, (pr. zbiór. pod red. J.W. G o g o l i), Kraków 1996, s. 162.

jego skutki spadną na całą wspólnotę, właśnie ze względu na to, że jest on jej członkiem. Wydalając natychmiast zakonnika z domu zakonnego instytut pokaże, że odcina się od swego członka dającego zgorszenie swoim postępowaniem. Niemożliwym jest taksatywne wyliczenie takich zachowań przynoszących szkodę grożącą instytutowi. Ważnym jest jednak to, aby ta szkoda była realna, a nie tylko prawdopodobna, dalej poważna i nieuchronna albo dla danego domu czy też dla całego instytutu⁷⁸.

Przełożony wyższy, widząc taką sytuację, dla dobra zakonnej wspólnoty może natychmiast wydalic winnego zakonnika. Sformułowanie „może“ pozostawia swobodę działania dla przełożonego. Jego decyzja będzie więc uzależniona od zaistniałego wydarzenia, by zbyt pochopnym działaniem nie skrzywdzić takiej osoby. Kompetentnym do tego w pierwszej kolejności czyni tutaj *Kodeks* przełożonego wyższego, a więc każdą osobę, która zgodnie z prawem nim jest. Może zatem uczynić to przełożony całego instytutu, przełożony części instytutu, czyli prowincji, lub przełożony części instytutu zrównanej z prowincją, przełożony domu niezależnego, a także zastępca wymienionych przełożonych. Przełożonym wyższym jest również opat-prymas oraz przełożony kongregacji monastycznej⁷⁹. Prawo natychmiastowego wydalenia zakonnika z domu zakonnego przysługuje także przełożonemu miejscowemu. Istnieje jednak dość duża różnica w podjęciu takiej decyzji przez przełożonego wyższego a przez przełożonego miejscowego. Jak ten pierwszy może działać sam, tak ten drugi musi na to uzyskać zgodę swojej rady, co jednak nie wyklucza, by ten pierwszy korzystał z pomocy innych, zwłaszcza że skutki decyzji będą bardzo poważne. W przeciwieństwie do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 roku, do podjęcia decyzji wydalenia przez przełożonego wyższego nie jest wymagana zgoda jego rady,⁸⁰ choć innego zdania

⁷⁸ Por. tamże, s. 163.

⁷⁹ Por. KPK/1983, kan. 620.

⁸⁰ KPK/1917, kan. 653: „In casu gravis scandali exterioris vel gravissimi nocenti communitati imminenti, religiosus statim potest a Superiore maiore cum consensu sui Consilii vel etiam, si periculum sit in mora et tempus non adsit adeundi Superiore maiorem, a Superiore locali cum consensu sui Consilii et Ordinarii loi, ad saeculum remitti, habitu religioso illico deposito, ita tamen ut res per ipsum Ordinarium aut per Superiorem maiorem, si adsit, Sanctae Sedis iudicio sine mora subiiciatur”.

jest kanonista Elio Gambari⁸¹. Działanie przełożonego i jego rady będzie zasadne tylko wtedy, gdy przynagła niebezpieczeństwo, to znaczy sytuacja jest aż tak poważna, iż nie ma czasu odwoływać się do przełożonego wyższego i oczekiwać jego decyzji. Będzie to więc wymagać od nich bardzo dużej rozważy i roztropności.

Wydalenia natychmiastowego łatwiej będzie dokonać, gdy zakonnik aktualnie przebywa w domu zakonnym. Gdyby jednak był on nieobecny, a jego negatywne zachowanie nie budziłoby wątpliwości, można wówczas sporządzić odpowiednie pismo, poprzez które zabroni się mu powrotu do jego domu zakonnego i w którym oświadczy się mu, iż jest wydany ze wspólnoty⁸².

W końcowej swej części omawiany przez nas kanon stwierdza, że „wyższy przełożony, jeśli zachodzi potrzeba, winien wszcząć proces o wydalenie, zgodnie z przepisami prawa albo przedstawić sprawę Stolicy Apostolskiej”⁸³. Jest to więc dalsze postępowanie przełożonego po wcześniejszym, natychmiastowym wydaleniu zakonnika z domu zakonnego. Kompetentny przełożony może zatem, zachowując procedurę przewidzianą w prawie, wydać dekret stwierdzający wydalenie. Będzie to miało miejsce tylko w przypadku popełnienia przestępstwa notorycznego odstąpienia od wiary katolickiej lub zawarcia albo usiłowania zawarcia małżeństwa, nawet tylko cywilnego⁸⁴. Ponadto przełożony może wszcząć postępowanie zmierzające do wydalenia, jeśli członek danego domu popełnił zabójstwo albo siłą lub podstępem porwał lub zatrzymał człowieka, lub go okaleczył, lub poważnie ranił⁸⁵, jeśli spowodował przerwanie ciąży⁸⁶. Przełożony może także wszcząć proces o wydalenie z innych przyczyn, gdy są one poważne, zewnętrzne, poczytalne i prawnie potwierdzone. Należą do nich: „habitualne zaniedbywanie obowiązków życia konsekrowanego; powtarzające się naruszanie świętych więzów; uporczywe nieposłuszeństwo prawnym nakazom przełożonych w poważnej materii; wielkie

⁸¹ E. G a m b a r i, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, Kraków 1998, s. 711: „Mając przed oczyma kan. 653 Kodeksu Piusowego uważam, że także przełożony wyższy powinien uzyskać zgodę swojej rady (kan. 703)”.

⁸² Tamże, s. 712.

⁸³ KPK/1983, kan. 703.

⁸⁴ Por. tamże, kan. 694 § 1.

⁸⁵ Tamże, kan. 1397.

⁸⁶ Tamże, kan. 1398.

zgorzenie powstałe wskutek zawinionego zachowania się członka; uporczywe podtrzymywanie lub rozpowszechnianie poglądów potępionych przez Nauczycielski Urząd Kościoła; publiczne przyjęcie ideologii przepojonych materializmem lub ateizmem; bezprawna nieobecność, o której mowa w kan. 665 § 2, trwająca pół roku⁸⁷. Do tych przyczyn mogą dojść także inne poważne przyczyny, określone w prawie własnym instytutu⁸⁸. Gdyby chodziło o wydalenie członka instytutu zakonnego o ślubach czasowych, wystarczają do tego także mniej ważne przyczyny, określone we własnym prawie⁸⁹.

W sytuacjach, gdy z różnych przyczyn postępowanie o wydalenie nie będzie prowadzone, przełożony winien sprawę przedstawić Kongregacji Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, która jest w tej materii kompetentna i która wyda ostateczny osąd⁹⁰.

Zakończenie

Zgodnie z prawem powszechnym Kościoła, jak i własnym prawem poszczególnych instytutów życia konsekrowanego, dom zakonny jest miejscem zamieszkiwania wspólnoty zakonnej. Choć nie może on być kojarzony tylko i wyłącznie z miejscem materialnym, to jednak kościelny prawodawca skupia się na tym właśnie elemencie. Ilość kodeksowych norm poświęconych domowi zakonemu świadczy o jego ważności w życiu zakonnym. Przejawia się to między innymi w obowiązku przebywania we własnym domu zakonnym, w uzyskiwaniu pozwoleń na przebywanie poza takim domem, jak również w sankcjach karnych, które mogą być nałożone za nieprzestrzeganie takich wymogów. Szczególne normy dotyczą domu nowicjatu, gdzie przebywanie w nim lub przebywanie poza nim, skutkować może ważnością lub też nieważnością składanej po zakończeniu nowicjatu profesji zakonnej. Prawodawca zatem, określając istotne prawne elementy domu zakonnego, miał na uwadze troskę o prawidłowe życie braterskie we wspólnocie osób Bogu poświęconych w życiu konsekrowanym.

⁸⁷ Tamże, kan. 696 § 1.

⁸⁸ Por. tamże.

⁸⁹ Tamże, kan. 696 § 2.

⁹⁰ Tamże, kan. 703.

Gli elementi costitutivi di una casa religiosa

La casa religiosa, chiamata talvolta «monastero», secondo il diritto universale della Chiesa e il diritto proprio del rispettivo istituto di vita consacrata, è il luogo di abitazione di una comunità religiosa. Anche se essa non può essere associata esclusivamente con un posto materiale, è proprio questo elemento che il legislatore ecclesiastico mette a fuoco. Il numero stesso delle norme di codice dedicate alla casa religiosa dimostra la sua importanza nella vita religiosa. Lo manifestano per esempio: l'obbligo di stare nella propria casa religiosa, la necessità di chiedere il permesso di stare fuori di essa, nonché diverse sanzioni penali che possono essere imposte nel caso in cui tali esigenze non vengano soddisfatte. Particolari norme vengono applicate alle case di noviziato dove l'assenza del candidato può perfino rendere invalida la sua professione religiosa, emessa dopo il noviziato. Il legislatore, definendo gli essenziali elementi legali della casa religiosa, voleva garantire una corretta vita fraterna all'interno della comunità di persone dedite a Dio nella vita consacrata. Le esigenze soprammenzionate confermano che sia giusto prendere in considerazione tali elementi costitutivi.